

Violetta Rezler-Wasielewska

Dr hab. Edmund Nowak. Sylwetka Dyrektora Muzeum

Edmund Nowak objął stanowisko dyrektora Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu 1 kwietnia 2002 r. Był to czas trudny zarówno dla niego, jak i dla placówki, którą zdecydował się kierować. Długa i ciężka choroba, jaką wcześniej przeżył oraz duży wysiłek, związany ze zbliżającą się finalizacją pracy habilitacyjnej z jednej strony, z drugiej zaś konieczność zakończenia budowy Cmentarza Ofiar Obozu Pracy w Łambinowicach, której ciężar spadł na muzeum, oraz szereg pomniejszych spraw, z jakimi trzeba było się szybko uporać, z pewnością nie ułatwiały startu. Nie był to jednak debiut. Edmund Nowak znał dobrze tę materię i wiedział, z czym oraz, w jaki sposób chce się zmierzyć.



1. Dr hab. Edmund Nowak

Pracę w muzeum rozpoczął w 1990 r. jako adiunkt muzealny. Był już wówczas człowiekiem dojrzałym (ur. 1944 r.). W muzeum szybko awansował, zdobywając kolejne stopnie w muzealniczej hierarchii, z najwyższym – kustosa dyplomowanego włącznie (ten awans nastąpił niedługo po objęciu stanowiska dyrektora, jeszcze w 2002 r.). W swej pracy w muzeum koncentrował się przede wszystkim na działalności naukowej. Rozpoczął ją, potwierdzając swój osobisty życiowy wybór, który ugruntował w 1985 r. zdobyciem stopnia doktora nauk historycznych za pracę pt. „Polska w polityce wschodniej RFN w latach 70–80”. Początek jego zatrudnienia w muzeum nastąpił w czasie bardzo znamienym, przełomowym we wszystkich dziedzinach życia w naszym kraju, również w nauce i także w funkcjonowaniu

samego muzeum. Dokonująca się w Polsce transformacja ustrojowa, stworzyła nowe możliwości, które w tej placówce zostały szczęśliwie szybko dostrzeżone. Zaowocowało to później ugruntowaniem dobrej pozycji muzeum. Jednak u solidnych podstaw tej pozycji znalazły się sukcesy indywidualnych pracowników, przede wszystkim E. Nowaka, który wspólnie z nowym wówczas dyrektorem muzeum, dr. Czesławem Wawrzyniakiem (1990–2002), był jednocześnie konstruktorem strategii działania placówki w tym trudnym czasie. To właśnie wtedy do obszaru zainteresowań muzeum zostały włączone dwa zagadnienia, dotychczas powszechnie pomijane milczeniem ze względów politycznych: losy jeńców polskich w ZSRR, a także historia Obozu Pracy w Łambinowicach (1945–1946) wraz z upamiętnieniem ofiar tego obozu. Trudno było wtedy o lepsze i bardziej brzemienne w skutki decyzje, bo czymże po latach można by było wytłumaczyć brak badań, publikacji, wydawnictw czy wystaw dotyczących żołnierzy Wojska Polskiego w niewoli radzieckiej, w muzeum, które już w nazwie ma zaakcentowany centralny, a więc ponadlokalny charakter działalności dotyczącej jeńców wojennych? Natomiast pominięcie w pracach placówki faktu istnienia obozu powojennego dla ludności cywilnej w Łambinowicach, mimo że teren po nim znajdował się w sąsiedztwie łambinowickiej siedziby muzeum, można było łatwo uzasadniać przede wszystkim niejenieckim charakterem obozu. Dobrze jednak, że zarządzający muzeum myśleli inaczej i zechcieli sprostować pojawiającym się wyzwaniom. Włączając bowiem i ten niechlubny dla Polaków etap w tragicznych dziejach Łambinowic w zakres zadań muzeum, podjęli odważnie niemałe ryzyko – wyszli poza ramy przewidziane statutem placówki (zmiany te sformalizowane zostały dopiero dziesięć lat później). Spowodowali jednak, że stała się ona przykładem bardzo odpowiedzialnego i zobiektywizowanego traktowania miejsc pamięci o skomplikowanej przeszłości. Edmund Nowak znajdował się w gronie decydentów.

Badaniami nad obydwojema wymienionymi zagadnieniami zajął się już w 1990 r. Wtedy też (od 1 września) objął w muzeum kierowanie Działem Naukowo-Badawczym. Już w czerwcu 1990 r. udało mu się zorganizować sesję naukową, poświęconą 50 rocznicy zbrodni katyńskiej. W 1992 r. zrealizował wystawę stałą na ten temat, jedną z pierwszych tego typu ekspozycji w Polsce i zaprezentował najnowsze ustalenia naukowców z różnych środowisk w 15 tomie „Łambinowickiego Rocznika Muzealnego” (dalej: „ŁRM”) (1992), którego był redaktorem. Dzięki jego inicjatywie, docieklivości i uporowi oraz otwartości dyrektora Cz. Wawrzyniaka problematyka jeniecka na Wschodzie szybko weszła do obowiązkowego kanonu prac Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu i stała się obecną w każdej dziedzinie jego działalności. Były (i nadal są) jej poświęcane lekcje muzealne, spotkania z byłymi jeńcami oraz ludźmi zaangażowanymi w jej badanie

i popularyzację, seminaria, sesje, konferencje oraz wydawnictwa i wystawy. Nie udało się tylko urzeczywistnić idei, by właśnie to muzeum stało się również centralnym ośrodkiem dokumentacji losów jeńców polskich w ZSRR i by to w jego magazynach, obok muzealiów dotyczących niewoli niemieckiej, były przechowywane pamiątki wydobyte z grobów w Charkowie i Miednoje. Fakt ten jednak nie rzucał cienia na dobre, a nawet przyjacielskie kontakty z ludźmi skupionymi wokół Muzeum Katyńskiego w Warszawie, którego działalność była wielokrotnie przez opolską placówkę promowana, m.in. na łamach „ŁRM”. Zestawienie obu totalitarnych systemów jenieckich: hitlerowskiego i stalinowskiego stało się natomiast w muzeum możliwe na płaszczyźnie naukowej. Ta inicjatywa E. Nowaka doprowadziła do podjęcia komparatystycznych badań nad ich podobieństwami i różnicami. Efektem w późniejszym czasie stały się zaś rozprawy doktorskie pracowników Działu Naukowo-Badawczego muzeum, dotyczące życia religijnego (1998), działalności kulturalno-oświatowej (2000) oraz wychowania fizycznego i sportu polskich żołnierzy w obozach Wehrmachtu i Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (*Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł* – NKWD) (2002). Badania te były możliwe dzięki otwarciu archiwów rosyjskich dla zagranicznych naukowców, w tym Wojskowej Komisji Archiwalnej, która przywiozła do Polski kopie wielu wartościowych materiałów archiwalnych. W gronie pierwszych polskich naukowców, którzy penetrowali wtedy moskiewskie archiwa, znalazł się również E. Nowak. W 1993 r. przeprowadził on kwerendę naukową w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej i Ośrodku Przechowywania Zbiorów Historyczno-Dokumentacyjnych w Moskwie na temat historii obozów jenieckich w Lamsdorf. To, do czego dotarł, nieco później opublikował w wydawnictwie zatytułowanym *Ocalone dla pamięci* (1995).

Równolegle z tymi pracami E. Nowak zajmował się kwestią Obozu Pracy w Łambinowicach. Wspólnie z prof. dr. hab. Wiesławem Lesiukiem z Instytutu Śląskiego w Opolu przystąpili w 1990 r. do realizacji projektu badawczego na temat obozu powojennego. Tempo prac było imponujące. Już w 1991 r. na rynku wydawniczym pojawiła się publikacja autorstwa E. Nowaka pt. *Cień Łambinowic. Próba rekonstrukcji dziejów Obozu Pracy w Łambinowicach 1945–1946* (1991). Książkę tę uznano za przełomową w badaniach niemcoznawczych. W 1994 r. została wydana również jej wersja niemieckojęzyczna pt. *Schatten von Łambinowice*. Po niej E. Nowak wydawał kolejne publikacje: w 1998 r. *Spis osadzonych i zmarłych w Obozie Pracy w Łambinowicach (lipiec 1945 – październik 1946) / Verzeichnis der Inhaftierten und Toten des Arbeitslagers in Łambinowice (Juli 1945 – Oktober 1946)*, a w 2002 r. *Obozy na Śląsku Opolskim w systemie powojennych obozów w Polsce (1945–1950). Historia i implikacje* (rozprawa habilitacyjna). Równocześnie z badaniami naukowymi jako pracownik muzeum uczestniczył w procesie upamiętnienia

ofiar obozu, który placówka ta zainicjowała już w 1991 r., przyczyniając się do umieszczenia w miejscu istnienia obozu krzyża i tablicy informacyjnej. To E. Nowak z akceptacją dyrektora muzeum sformułował i wytrwale propagował ideę uczczenia pamięci ofiar, w tym budowy cmentarza, którą sam finalizował już w 2002 r. Zanim jednak do tego doszło, w 1995 r. na terenie byłego obozu stanął granitowy pomnik w kształcie śląskiego krzyża pokutnego, który ufundowała mniejszość niemiecka oraz Konsulat Generalny RFN we Wrocławiu. Edmund Nowak brał udział w dyskusji nad sformułowaniem napisu inskrypcyjnego pomnika. Jego ustalenia dotyczące hipotetycznego miejsca pochówku ofiar obozu, stały się następnie również podstawą sondażowej ekshumacji, którą zrealizowano w kwietniu 2000 r. na podstawie decyzji Wojewody Opolskiego. Badacz nie został jednak do tych prac zaproszony. Szkoda, że mimo to nie wykazał się wtedy charakterystyczną dla siebie charyzmą i nie wywarł żadnego wpływu na przebieg poszukiwań grobów. Zakres prac był bowiem niewielki – zakończono je, potwierdzając jedynie istnienie niewielkiej kwatery grobów zbiorowych. To musiało wystarczyć do wytyczenia granic nekropolii. Później jednak E. Nowak został włączony do prac przy tworzeniu cmentarza. Listę ofiar obozu, sporządzoną przez niego na podstawie zachowanej, ale niekompletnej dokumentacji, utrwalono na tablicach u wejścia na cmentarz. W wyniku długotrwałych konsultacji, w których (z powodu ciężkiej choroby), historyk uczestniczył dopiero po długiej przerwie i w końcowym ich etapie, na sąsiednich tablicach cmentarnych umieszczono i inną listę, tzw. niemiecką, przygotowaną na podstawie źródeł przechowywanych w Niemczech.

W polu naukowych oraz popularyzatorskich zainteresowań E. Nowaka i kierowanego przez niego zespołu, i znów z pełną aprobatą dyrektora Cz. Wawrzyniaka, przez cały czas znajdowała się również historia Łambinowic. Istotne jednak jest to, że była postrzegana całościowo, po raz pierwszy w dziejach tej placówki (sprawiedliwie trzeba przyznać, że prekursorem takiego jej potraktowania, oczywiście na miarę swoich czasów, był Stefan Popiołek, zarządzający muzeum w latach 1966–1978). Objęcie badaniami dziejów polskiego obozu powojennego, powrót do wcześniej zaledwie sygnalizowanej historii poligonu Lamsdorf, na terenie którego w czasie wojen tworzone obozy izolacyjne, a po ich zakończeniu obozy repatriacyjne, dziejów tych obozów w okresach poprzedzających II wojnę światową oraz historii cmentarzy i pomników, złożyło się nie tylko na rzetelną wiedzę, ale i otworzyło szeroką perspektywę. Dopiero z tej pozycji można było widzieć całą złożoność przeszłości Łambinowic jako miejsca, które ze względu na swe przygraniczne położenie stało się, szczególnie w XX w., symbolem tragedii kilkuset tysięcy rzeszy ludzi różnych narodowości. W takim to szerokim ujęciu historia Łambinowic mogła być i była odtąd przedstawiana. Edmund

Nowak miał w tym swój duży udział. Praca popularyzatorska miała dla niego istotne znaczenie. Było to widoczne w wielu obszarach, przede wszystkim w dużej sprawności wydawniczej, w której mocną pozycję zyskała, zainicjowana w 1998 r. i redagowana przez niego seria naukowych zeszytów *Szkice z dziejów obozów w Łamsdorf/Łambinowicach. Historia i współczesność*. Pewne miejsce zajęły tzw. mniejsze formy, tj. przewodniki, informatory, np. *Przewodnik po terenach poobozowych w Łambinowicach/Łamsdorf* (współautorstwo), wydany w wersji polsko-niemieckiej (1995, 2003) i polsko-angielskiej (1997, 2005), ale i film dokumentalno-oświatowy pt. *Łamsdorf/Łambinowice – Dzieje obozów – Muzeum – Miejsce pamięci* (1997). Przejawiało się też w nieustannej gotowości do zacieklej polemiki na łamach nie tylko lokalnej prasy, w radiu czy telewizji, zawsze wtedy, gdy pojawiały się tam półprawdziwe lub wręcz nieprawdziwe czy zniekształcone ignorancją swych autorów informacje o przeszłości Łambinowic. Edmund Nowak wsparł też dyrektora muzeum Cz. Wawrzyniaka, rzecznika idei zagospodarowania przestrzeni łambinowickiej, w zbudowaniu w Łambinowicach „Drogi pamięci”, która połączyła poszczególne obiekty miejsca w całość, unaoczniając i podkreślając w ten sposób jego skomplikowaną historię.

Zatem fakt objęcia stanowiska dyrektora muzeum przez E. Nowaka w momencie, gdy Cz. Wawrzyniak przechodził na emeryturę w 2002 r., był wydarzeniem właściwie oczywistym, można by powiedzieć naturalnym, bo zapewniającym prawidłową ciągłość prac. Edmund Nowak legitymował się wtedy dużą wiedzą, doświadczeniem i profesjonalizmem, które gwarantowały dalsze sprawne kierowanie placówką. I takie istotnie było tych osiem lat zarządzania przez niego muzeum: sprawne, intensywne, różnorodne, bogate w wydarzenia. Swój dalszy bieg miały zasadniczo wszystkie sprawy, na których koncentrowała się jego wcześniejsza uwaga. Praca realizowana była w już wytyczonych kierunkach. Może zmieniły się nieco niektóre akcenty. Po uroczystym otwarciu Cmentarza Ofiar Obozu Pracy we wrześniu 2002 r. (wydarzeniu towarzyszyło wydanie pracy *Ofiary upamiętnione na cmentarzu ofiar Obozu Pracy w Łambinowicach (1945–1946) / Die unvergessenen Opfer vom Friedhof des Arbeitslagers in Łambinowice (1945–1946)*, której E. Nowak był współautorem), stopniowemu wyciszeniu uległy emocje towarzyszące sprawie powojennego obozu, ale sama jego historia jako problem badawczy i obiekt upowszechniania pozostała obecna w działalności muzeum. Edmund Nowak stał się jej niekwestionowanym znawcą i autorytetem, z którym liczą się rozmaite środowiska w kraju i zagranicą (w 2003 r. ukazała się niemiecka wersja rozprawy habilitacyjnej: *Lager im Oppelner Schlesien im System der Nachkriegslager in Polen (1945–1950). Geschichte und Implikationen*). Nie udało mu się tylko dokończyć dzieła od strony warsztatu muzealnika i stworzyć wystawy poświęconej obozowi, choć było to w jego planach. Na-

ukowe i społeczne wyciszenie spotkało zasadniczo także drugie zagadnienie, któremu przez lata poświęcał sporo uwagi, mianowicie losy polskich jeńców w ZSRR. Jednak ta problematyka nie zniknęła z obszaru zainteresowania muzeum. W 2008 r. została zmodernizowana stała ekspozycja, poświęcona temu zagadnieniu. Wystawa uwzględnia nowe ustalenia i formułuje pytania, które jeszcze czekają na odpowiedzi. Jest też przygotowana zgodnie z nowymi trendami, jakie pojawiły się w sztuce wystawienniczej. Losy jeńców w radzieckim systemie przedstawiane są ciągle na różnego rodzaju spotkaniach, konferencjach, w publikacjach. Nie pomija się tej problematyki również na łamach „ŁRM”. Także historia Łambinowic, której złożoną symbolikę E. Nowak niestrudzenie badał i objaśniał, nie przestała (bo i nie może, skoro muzeum istnieje w Miejscu Pamięci Narodowej w Łambinowicach) być w centrum zainteresowania tej placówki. W 2006 r. została otwarta wystawa stała, której E. Nowak był współautorem, poświęcona wszystkim obozom jenieckim Lamsdorf: z lat wojny prusko-francuskiej i obu wojen światowych. Zastąpiła wcześniejszą, kilkunastoletnią na ten sam temat. Jej dopełnieniem miała być wspomniana osobna wystawa dotycząca powojennego polskiego obozu pracy. Wszystkie etapy skomplikowanej historii Łambinowic udało się E. Nowakowi przedstawić natomiast w 2006 r. w wieloautorskiej monografii *Obozy w Lamsdorf/Łambinowicach (1870–1946)*, która ukazała się pod jego naukową redakcją, a w 2009 r. została wydana także w języku niemieckim (*Lager in Lamsdorf/Łambinowice (1870–1946)*). Tłem dla historii poszczególnych obozów są w tej książce dzieje miejscowości i poligonu, na terenie którego organizowane były obozy. Trudno o pełniejsze kompendium wiedzy. Jest to chyba najważniejsze wydawnictwo muzeum na ten temat. Jego uzupełnieniem są wymieniane już *Szkice z dziejów obozów w Lamsdorf/Łambinowicach. Historia i współczesność*, seria, którą E. Nowak redagował także pełniąc już funkcję dyrektora.

Te trzy wątki były więc w dalszym ciągu w jego pracy najważniejszymi, ale naturalnie nie jedynymi. Pojawiały się też nowe, którym poświęcone były ogólnopolskie i międzynarodowe sesje oraz konferencje, także kolejne cenne publikacje. Działalność naukowo-badawcza pozostała kwestią najistotniejszą. Z pewnością, choć w mniejszym stopniu niż będąc kierownikiem Działu Naukowo-Badawczego, E. Nowak jako dyrektor zabiegał o podnoszenie naukowych kwalifikacji pracowników. Przyczyną była zapewne zmiana perspektywy. Konieczność objęcia całości działania placówki zmusiła go do podjęcia prac również w innych obszarach. Z inicjatywy dyrektora, co jest warte podkreślenia, zostały np. rozpoczęte prace nad stworzeniem programu edukacyjnego muzeum. W 2004 r. został on opublikowany (był pierwszym wydawnictwem tego typu, przygotowanym w polskich muzeach-miejscach pamięci), a do stałej praktyki muzeum weszły sesje edukacyjne dla nauczy-

cieli, będące zaledwie jedną z wielu propozycji w ciągle doskonalonej ofercie edukacyjnej muzeum. Szczególnie interesującą realizacją w tym zakresie okazało się np. utworzenie w 2006 r. wspólnie z Nadleśnictwem Tułowice ścieżki dydaktycznej w Miejscu Pamięci Narodowej w Łambinowicach, która połączyła wszystkie obiekty na tzw. Drodze pamięci, a dodatkowo została wzbogacona o przystanki przyrodnicze. Do jej zwiedzania przy muzeum udało się zorganizować wypożyczalnię rowerów.

Bardzo dużo uwagi dyrektora zaprzętnęły starania o polepszenie stanu budynków muzeum, ich wnętrza i otoczenia. Edmund Nowak umiejętnie wyzyskał korzystny pod tym względem okres finansowy i konsekwentną pracą doprowadził do zdecydowanej poprawy wizerunku obu siedzib muzeum. Udało mu się przede wszystkim przeprowadzić termomodernizację budynków głównych w Opolu i Łambinowicach, wymienić ich pokrycie dachowe i połączyć obydwa skrzydła budynku w Opolu przy ul. Minorytów nowoczesną galerią wystawienniczą.

To dużo, jak na osiem lat zarządzania placówką, a przecież nie wszystko. Trzeba dodać, choć nie jest to przedmiotem niniejszego opracowania, że oprócz umiejętności organizatorskich w dziedzinie muzealnictwa oraz osiągnięć naukowych (ok. 260 publikacji, w tym 8 autorskich książek, 13 obszernych prac zbiorowych pod swoją redakcją naukową, 5 przewodników muzealnych, ponad 100 obszernych artykułów i rozpraw naukowych) E. Nowak wykazał się w tym czasie również dużą aktywnością dydaktyczną. Od 1999 r. pracuje na Uniwersytecie Opolskim – od 2005 r. jako profesor nadzwyczajny w Instytucie Politologii. W latach 2006–2008 pełnił tam funkcję kierownika Zakładu Badań Wschodnich. W latach 2005–2008 był jednocześnie zatrudniony jako profesor w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu. Dotychczas był promotorem ponad 80 prac magisterskich i ponad 40 licencjackich. Wypromował jednego doktoranta, a obecnie jest opiekunem sześciu innych w Instytucie Historii i Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego. Dodatkowo w latach 2004–2008 był członkiem Rady Programowej Radia Opole S.A., a w latach 2007–2008 członkiem Rady Naukowej Instytutu Śląskiego.

Za swą wszechstronną działalność został uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2005), Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2008), Nagrodą Ministra Kultury i Sztuki (1995), Srebrnym i Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej (2001, 2005) oraz odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (2005). W regionie również dostrzeżono jego pracę. Otrzymał odznakę honorową „Za Zasługi dla Województwa Opolskiego” (2005), Nagrodę Marszałka Województwa Opolskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury (2002), Nagrodę Marszałka Wojewódz-

stwa Opolskiego za szczególne osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania i rozwoju edukacji (2005) oraz Srebrny Laur Umiejętności i Kompetencji (2003). Edmund Nowak wyróżniony został też wieloma odznakami przyznanymi na wniosek organizacji kombatanckich i innych, m.in. medalem „Pro Memoria” (2005), Złotą Odznaką „Przyjaciel Radia Opole” (2005) czy „Różą Lutra” (2007). W 2003 r. otrzymał natomiast prestiżową nagrodę Porozumienia Wydawców Książki Historycznej KLIO II stopnia w kategorii monografii naukowej. Był też dwukrotnie nominowany do nagrody historycznej „Polityki” (1992, 2004) za książki *Cień Łambinowic. Próba rekonstrukcji dziejów Obozu Pracy w Łambinowicach 1945–1946 i Obozy na Śląsku Opolskim w systemie powojennych obozów w Polsce. Historia i implikacje*.

Na emeryturę zdecydował się przejść 31 marca 2010 r. Okres kierowania przez niego Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu z pewnością należy zaliczyć do dobrych rozdziałów w historii tej placówki, a osobę dyrektora do bardzo wyrazistych postaci nią zarządzających, postaci, której także wpływ na „ŁRM” był ogromny, bo w pracach Komitetu Redakcyjnego tego periodyku E. Nowak uczestniczył od 1991 r. a w latach 2002–2010 piastował funkcję przewodniczącego.